

Andrzej Siedlecki

Noworoczny obyczaj - złe duchy precz!

Japonia jest krajem różnych, ciekawych obrzędów. Riho wysłała mnie do Kamakura, bym zobaczył świątynię wyznawców religii *shintō* - Tsurugaoka Hachimangu. Nazwę świątyni można tłumaczyć jako *Wzgórze Żurawi*. W teże właśnie świątyni, 5 stycznia odbywa się obrzęd eliminowania wszystkich złych mocy, złych duchów, które przeszkadzają człowiekowi w cnotliwym życiu.



Świątynia shintō Tsurugaoka Hachimangu. Tokyo.
Pierwsza budowla, to scena przed wejściem do świątyni.

Zastanawiam się czy jakieś złe duchy, diabełki mnie przeszkadzają? Czy może Riho coś zauważyła? Czy dlatego mnie wysłała? Nie pytam, idę!

Znów jeszcze noworoczne tłumy.

Przeciskam się przez szpaler, żeby zrobić zdjęcie procesji celebrantów w białych kostiumach, którzy otworzą i zamkną boski obrzęd *Joma Shinji*, rytuał wypędzania zła, zapoczątkowany w 1193 roku.



Celebranci -rekonstruktorzy rytuału



Przygotowanie do strzału



Minamoto no Yoritomo - Utamaro

Ustanowił go władca, szogun Minamoto No Yoritomo, twórca pierwszego rządu samurajskiego w Kamakura. Jego to uwiecznił w unikatowym drzeworycie genialny artysta *ukiyo-e*, Utamaro. Drzeworyt ten jest wyjątkowy dlatego, że Utamaro tworzył przeważnie obrazy przedstawiające kobiety. A oryginału tego nie ma nawet w Japonii, natomiast znajduje się w bogatych zbiorach kolekcjonera *ukiyo-e* z Krakowa, Feliksa Jasińskiego, o którym pisałem na łamach „Tygodnika”.¹

Rytuał jest powtarzany zawsze tego samego dnia, każdego roku. Pierwsi, otwierając obrzęd strzelają do tarczy celebranci.

Tarcza ma średnicę około 156 cm i z tyłu posiada napis - zły duch, diabeł.

¹ Ukiyo-e – dosłownie znaczy - „obrazki przemijającego świata”. Ale tak są nazywane drzeworyty z okresu kultury Edo (Tokio) przedstawiające sławnych aktorów, kurtyzany, miejskie życie, podróże w romantycznych krajobrazach a także sceny erotyczne.

Potem strzelają łucznicy w niebieskich kostiumach. Jest ich sześciu. Strzała, właśnie strzała ma moc odgania i wypędzania złych duchów. Łuk nie jest zwykłym łukiem. To łuk specjalnie zrobiony do obrzędu i ma ponad 2.20 cm. Łucznicy ubrani są w tradycyjny, samurajski historyczny kostium z 12 wieku. Na kostiumach łuczników widoczny jest symbol świątyni - żuraw. Wszystkie gesty, ruch są powolne, jak w zwolnionym filmie, nikt się nie śpieszy. Cały rytuał, co jest charakterystyczne odbywa się w bardzo powolnym tempie.

Celebranci i łucznicy są pasjonatami strzelania z łuku i przynależą do jednego klubu łuczniczego, który utrzymuje tradycję dawnego obrzędu. Są rekonstruktorami przeszłości dla około 2.5 miliona wizytujących świątynię co roku.



Wypędzanie złych mocy



Strzały do nabycia

Ci, którzy wierzą w moc strzał mogą je kupić w świątyni i postawić w domu, w biurze, czy w swoim sklepie. Będą one odstraszały i wypędzały złe moce.

Inny kostium, inny obyczaj, ale dobro musi przeciwstawić się złu!

PS: W tym roku obrzędy też się odbyły, a dla tych co nie mogli przyjść, strzały i talizmany można było nabyć z dostawą do domu. W różnych miejscach świątyni zainstalowano kamery i w komputerze można było sprawdzić, czy jest tłoczno czy nie i ewentualnie zdecydować się na wizytę.

Analogowe zdjęcia autora z 1983 r.

Pod adresem: www.andrzejsiedlecki.pl można znaleźć moje nagrania, filmy, artykuły i inne informacje.